



# KV WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Poniedziałek - 5 maja 1941 r.

Rok II-Nr 107 (213)

## T E L E G R A M Y

### KRÓL ANGIELSKI U PREZYDENTA R.P.

Londyn 3.V. (Pol. Radio) Dzień 3 maja obchodzony był w skupiskach polskich w Anglii uroczystie.

W Londynie odbyła się w katedrze Westminsterskiej uroczysta msza św. w której wzięli udział Prez. R.P. Wł. Raczkiewicz, wszyscy członkowie Rządu, dowódcy trzech rodzajów broni, liczni dyplomaci oraz publiczność polska i angielska.

W południe Król Jerzy VI odwiedził Prezydenta Raczkiewicza w ambasadzie polskiej, w towarzystwie min. spr. zagr. W. Brytanii Ant. Edena. Poza to złożyli wizyty liczni dyplomaci.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademie. W miejscowościach, gdzie przebywają oddziały polskie odbyły się obchody.

Prasa angielska - z "Times'em" na czele zamieściła liczne artykuły okolicznościowe, w których złożyła hołd liberalnej Konstytucji polskiej. Dca floty W. Brytanii na wodach ang. przesłał depezę dcy floty polskiej.

### MOWA PREMIERA W. BRYTANII WINST. CHURCHILLA DO POLAKÓW

Londyn 3.V. (Polskie Radio) Z okazji święta narodowego Polski - prem. W. Brytanii Winst. Churchill wygłosił w dniu 3 maja br. o g. 21-ej w ramach programu ang. przemówienie w jęz. ang. do Polaków. Mowa wygłoszona została w tonie b. serdecznym.

Premier Churchill powiedział m. i. "Przemawiam do Was w 150 rocznicę Konstytucji majowej, która była i jest Waszym świętem narodowym i wzorem oświeconej myśli polskiej. Wasi sąsie-

dzi wówczas - podobnie jak w r. 1939 - zaniepokojeni nie chcieli dopuścić do wzrostu potęgi Polski. Gdy w r. 1939 wybiła godzina - Polska nie zawahała się ani chwili. Cenimy i podziwiamy naród polski za jego wspaniałą postawę. Z powodu położenia geogr. kontakty nasze nie były liczne. Obecnie postawa narodu, postawa wojska polskiego w Anglii - wzbu- dziła nasz podziw. Miałem zaszczyt poznać Generała Sikorskiego, jego energię, niezachwiany spokój w ocenie przyszłości, poznałem waszych pilotów i marynarzy - i to poznanie sta- nowić będzie fundament na przyszłość, - tak jak dzisiaj pozwoliło nam ich lubić i szanować.

Ku tym, którzy w Kraju cierpią pod ponurym jarzmem Hitlera i jego bandy, płyną nasze słowa otuchy i nadziei. Wierzmy, że duch Wasz jest niezłomny. Choć potworne są zbrodnie zmotoryzowanych barbarzyńców o duszach niewolników - to jednak koniec nie ulega wątpliwości. Próba zniszczenia Narodu nie uda się. Zaświta jutrzienka swobody - gdy nareszcie dobrze uzbrojone demokracje odniosą zwycięstwo.

Polska ~~znartwychwstanie~~".

### NOWI UCHODźCY POLSCY W PALESTYNI

Kair 2.V. "Journal d'Egypte" donosi, że do Palestyny przybył nowy znaczny kontyngent uchodźców polskich, czeskich, niemieckich i jugosłowiańskich z Grecji. Wszyscy z nadzwyczajnym uznaniem odzywają się o waleczności żołnierzy i ludności greckiej, stwierdzając, iż nie odczuwało się w kraju żadnego braku środków żywności.



#### REJESTRACJA POLAKÓW W PALESTYNI

Jerozolima 3.V.(AFI) Polacy w wieku poborowym, przebywający w Palestynie, którzy korzystają obecnie z zasiłków rządu polskiego w Londynie, poddani zostaną wkrótce przeglądowi lekarskiemu, przed ich wcieleniem do szeregów.

(Wiadomość ta ukazała się w niedzielnym numerze aleksandryjskiego dziennika "La Reforme" z dnia 4 maja br.)

#### PRZEDSTAWICIELSTWO DELEGATURY RZĄDU

Jerozolima 4.V. W najbliższym czasie, zostanie utworzone przedstawicielstwo Delegatury Rządu do spraw uchodźczych w Tel Avivie.

#### WALKI W IRAKU

Kair 4.V.(R) Według wiadomości nadeszłych z Iraku, w ciągu piątku wybuchły walki między wojskami irackimi, skoncentrowanymi dokoła lotniska brytyjskiego w Habbanyeh i garnizonem tej brytyjskiej bazy lotniczej. Działania rozpoczęła artyleria iracka, która zaczęła ostrzeliwać pozycje brytyjskie dokoła lotniska. Do działań przystąpiły wówczas samoloty brytyjskie, które zaczęły bombardować baterie irackie, zmuszając kilka dział do milczenia. Podobno doszło również do walk lotniczych.

Incydent ten rozpoczął się właśnie w dniu rocznicy urodzin młodego króla irackiego, Faysala II. W jego imieniu władzę w kraju sprawował regent, przeciwko któremu dokonał ostatnio zamachu stanu Raszid Ali; poparty przez irackie koła wojskowe. Równocześnie z atakiem zarządzone w Iraku mobilizacje dwóch roczników.

Według dalszych wiadomości w Bagdadzie i w Basra panował spokój. Władze brytyjskie odmówiły udzielenia wyjaśnień na temat ew. obsadzenia Bagdadu przez wojska brytyjskie.

Prasa brytyjska wskazuje na złą wolę władz irackich, współpracujących z państwami "osi". Ludność iracka nie jest zresztą odpowiedzialna za politykę przez te państwa im narzuconą. Nie mniej W. Brytania będzie bronić z jak największą energią swych praw i interesów strategicznych.

Przywódcy samozwańczego rządu irackiego zagrozili bezwzględnym bombardowaniem wojsk brytyjskich na wypadek podjęcia próby dalszego wysadzania na ląd wojsk brytyjskich w Iraku. Bezpośrednio po tym nadane zostało przez radio brytyjskie po arabsku wezwanie do ludności Iraku, aby pozbyła się nielegalnego, samozwańczego rządu Raszida Aliego. Po tym ukazała się wiadomość z kół miarodajnych, że rząd Aliego zwrócił się do Niemiec o udzie-

lenie mu pomocy przeciwko W. Brytanii.

Koła brytyjskie wskazują, że obecna akcja popierana jest przez wyrotowe koła, posiadające wpływy w armii irackiej. Współdziała z nimi propaganda niemiecka i włoska, która występuje przeciwko wyjątkowemu stanowisku, jakie posiada w tym kraju W. Brytania, na mocy swego układu sojuszniczego z Irakiem. Armia iracka liczy w czasie pokoju 30 tys. żołnierzy. Do tego dochodzi 15 tys. policji i żandarmerii.

Koła arabskie z królem Ibn Saudem na czele potępiają akcję Raszida Aliego, sprzeczną z istotnymi interesami Iraku. Przypominają one, że Irak uzyskał niepodległość zaledwie 10 lat temu i odtąd zawsze pozostawał w jak najlepszych stosunkach z W. Brytanią.

Irak odniósł wielkie korzyści z współpracy z W. Brytanią, zwłaszcza w zakresie administracji i eksploatacji zagłębia naftowego w Mossulu i portu w Basra. Koła irackie zbliżone do króla Faysala są przeświadczone, że tylko współpraca z W. Brytanią zapewnić może pomyślność Iraku.

#### KILKA INFORMACJI O IRAKU

Irak jako odrębny twór państwowy powstał po wielkiej wojnie. Mandat opiekuńczy nad Irakiem otrzymała Anglia, która od razu zgodziła się na utworzenie w kraju rządu z królem na czele, a już w r. 1932 zrzekła się mandatu i zawarła z Irakiem traktat przyjaźni. Artykuł 4 ty tego paktu zawiera postanowienia zobowiązujące Irak do udzielenia pomocy Anglii na wypadek wojny.

W wyniku ostatniego zamachu stanu dokonanego przez Raszida Aliego, adwokata z zawodu, o którym od dłuższego czasu było wiadomem, że jest kupiony przez Niemców, regent został usunięty, a rządy objęła klika Raszida.

Należy zaznaczyć, że Raszid posiada zwolenników tylko pośród jednej z dwóch sekt mużulmańskich na które dzieli się ludność Iraku a m. Sunitów, liczącej około 1.400.000 wyznawców, podczas, gdy wyznawcy drugiej sekty Szycitów, liczącej około 2.100.000, - są zwolennikami Anglii.

(Szycici - nie uznają ortodoksyjnej Sunny - t.j. zbioru praktycznych przepisów religijnych opartych na działaniach proroka i jego najbliższych towarzyszy - dalekie podobieństwo do żyd. Talmudu).

#### WZMOCNIENIE OBRONY AZORÓW

Vichy 4.V.(R) Według wiadomości nadeszłych z Lizbony na wyspy azorskie wysłany został nowy kontyngent wojsk portugalskich, celem wzmocnienia tamtejszego garnizonu. Premier Salazar zegnał odjeżdżające oddziały w porcie.



N A S T R A Ż Y

Poniżej zamieszczamy wrażenia korespondenta Reutera z jego nocnej wyprawy na linie obronne nad brzegami Anglii.

" Raz po raz drą na strzępy ciemność nocy błyskawice reflektorów, raz po raz oślepiający snop światła przesunie się ponadbrzeżu - tu oświetli jakieś drzewo, tam jakiś dom, w innym znów miejscu zatrzyma się chwilę na jakimś obiekcie. Nie dostrzegłszy wiadać nic godniejszego uwagi, ześlizguje się na powierzchnię wody i powolnym, baczny ruchem lustruje srebrzystą toń... To Niemcy gdzieś z plaży Calais lub Dunkierki myszkuje światłami brzegi Anglii poprzez kanał La Manche. Może w poszukiwaniu za unoszącym się na fali rozbitkiem lotnikiem straconym nad brzegami Anglii, a może... w obawie przed brytyjską inwazją ?

I tak co noc... zapalają się i gasną na przemian te oślepiające, tajemnicze światła, jakby w trwodze, jakby w oczekiwaniu, że się coś stanie, że za chwilę ujrzą w kręgu światła sylwetę obcego statku...

Od szeregu miesięcy trwa ta nieustanna, nocna "wojna światła" i nerwów !...

Od szeregu miesięcy, wpatrzeni w ciemną dal, trwają na straży obrońcy praw człowieka i sprawiedliwego pokoju !

A wróg stchórzył i tylko gra światła, poszumem przelatujących górą maszyn i kłamliwą propagandą usiłuje zastraszyć brytyjskiego obrońcę !

Złudna to walka i złe wróżby niosąca jej prowokatorom !

Część tej nocy spędziłem na punkcie obserwacyjnym pod osłoną potężnych dział artylerii nadbrzeżnej. Błade światło księżyca zlekka zdradza istnienie potwornie długich, stałych luf groźnie mierzących w niebo. Niesamowite widowisko ! Ogrom żelazstwa i mechanizmów przytłacza mnie. Odnoszę wrażenie, jakbym spadł dopiero co z księżyca i przez przypadek znalazł się sam na sam z tymi potworami, szczerzącymi zęby do każdego, kto je rozgniewa ! Szeroko rozwarty mi żrenicami staram się przeniknąć tajemnicę tej "maszynierii śmierci". Ale nic z tego ! Każde zbliżenie się każdy dotyk żelaznych cielsk, wywołuje we mnie zakłopotanie i nieśmiałość. Czuję się jak dziecko pod ramiionami ojca - atlety - ale to mnie nie przeraża. Moc ojcowskich ramion napawa mnie dumą, bo wiem, że zapewniają mi one bezpieczeństwo i ocala od złego.

A oto opodal w karnych szeregach zwarte - inne narzędzia "poskramiaczo". Masa ich cielsk i kształty marmuta przypominają piekielne maszyny Molocha. Tam podejść nie wolno ! Tajemnica niedostępna dla zwykłego śmiertelnika ! Informują mnie zdawkowo, że są to "zabawki" "najmłodniejsze" i że, na sygnał alarmu, uruchamiają się automatycznie. Trzydzieści sekund wystarcza, by na rozkaz wydany z dowolnej odległości - plunęły ogniem wprost na zbliżającego się najeźdźcę...

Zdumienie moje nie ma granic ! W żyłach krew raźniej pulsuje. Pewność i duma rosną w sercu ! Ciekawość potęguje się ...

Zadaniem ich: zapomocą automatycznego mechanizmu wykryć zbliżającego się wroga. Nie przeszkadza im ani dzień ani noc, ani deszcz ani mgła. Pierwsze oddają salwę "alarmu" i w kilka minut potem tysiące innych "poskramiaaczy" wtóruje ogniem zaporem.

Zwolnicznik "sprężyny głównej" automatycznie zapala światła wszystkich reflektorów i uruchamia dodatkową sygnalizację ostrzegającą przed niespodzianym najazdem podczas nocy.

W czasie mgły lub jeśli nieprzyjaciel posługuje się zasłoną dymną, obrona wybrzeża ma do dyspozycji i inne środki wykrywające wroga.

Reflektory o sile 15 milionów świec przeszukują morze. Ich błękitno-białe promienie, tysiącokrotnie jaśniejsze od blasku księżyca, dostrzegają na powierzchni wody najlżejszy ruch. Przy użyciu specjalnych lunet widać fale, jak płyną jedna za drugą. Żaden przedmiot, żaden cień, żadne poruszenie w oddali nie ujdzie uwadze obrońców. Przy pomocy innego znów "instrumentu" słuchać można z odległości tysięcy metrów szumu fal.

Nagle, na dany znak, obraz ten o nieuchwytnym pięknie ginie. "Instrument" wytropił sylwetkę nieprzyjacielskiego statku, pierwszego zwiastuna inwazji. Śmiercionośne 6-calowe działa plują w ciemnościach nocy 100 funtowymi pociskami do celu.

Żaden niemiecki statek, któremu uda się uniknąć otwartego pojedynku z morską czy powietrzną flotą brytyjską, nie podpłynie cało do brzegu!



Za plażami - na zboczach brzegu, w skałach, w terenie - wszędzie geniusz naszych inżynierów zbudował tysiące niespodzianek dla najeźdźców. Wszędzie kwiat naszej piechoty i obrony narodowej broni każdej piędy Im-

porium Brytyjskiego. Wszędzie tu, każdy budynek, każdy most, każde przejście jest najeżone milionami luf. Ale nawet gdyby i te, nie do przebycia zapory wróg przewyciężył, czeka go inne jeszcze "gorętsze" przyjęcie .

K R O N I K A B R Y G A D Y

-- 5 M A J --

P i u s a V. p a p i e ż a

Kalendarzyk historyczny:

4 maja 1846 urodziny H.Sienkiewicza

ROCZNICA POLSKIEJ KONSTYTUCJI DEMOKRATYCZNEJ

ORĘDZIE GEN.WAVELLA DO S.B.S.K.

Cairo 3 maja 1941. Gen.Sir Archibald Wavell, naczelny dowódca na Bliskim Wschodzie, przesłał Brygadzie Polskiej następujące orędzie:

" W imieniu wszystkich Waszych Kolegów z armii Nilu składam Wam życzenia w historycznej chwili 150 rocznicy polskiej demokratycznej Konstytucji. Długie i rycerskie dzieje Polski były zawsze historią obrony wolności i walki przeciw uciskowi. Żadne niepowodzenie nie złamało Jej dumnego ducha narodowego, żadne okrucieństwo nie zdołało stłumić Jej miłowania wolności.

W obecnej wojnie Polska była pierwszym krajem, który bronił swej wolności i demokracji przeciw agresji niemieckiej. Jej armia, flota i lotnictwo, chociaż pokonane po wspaniałym oporze, istnieją jednak nadal i nadal toczą walkę. Jesteśmy dumni z tego, że część Armii Polskiej stoi ramię przy ramieniu przy nas na Bliskim Wschodzie, a Wasze zachowanie się pozyskało sobie podziw nas wszystkich. Ludność Polski zyskała również nasz bezgraniczny podziw spowodu swego zaciętego oporu stawianego uciskowi. Winniśmy stać razem aż walka będzie wygrana, a naród polski po tylu cierpieniach, tylu przejawach męstwa i wiary zostanie zjednoczony w swej historycznej Ojczyźnie.

Składamy Wam życzenia żywiąc niezłomną nadzieję iż ten dzień nadejdzie

A K A D E M I A 3 - M A J O W A

Ku uczczeniu 150-ej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja - Sekcja Ośw.-Kult.zorganizowała uroczysty wieczór w sali kina Brygady. Piękne przemówienie okolicznościowe wypowiedział bomb. z c.Z.Jakubski. Kilka piosenek odśpiewał por.M.Duda-Morena.St.strz. z c. Wojciech Wojtecki-Wasilewski wy-

głosił wiersz st.strz.z c.St.Młodzieńca "Biel z Amaranthem". Na zakończenie st.strz.z c.Wojtecki-Wasilewski i kpłrł pchor.H.Piesch wygłosili przy akompaniamencie improwizacji fortepianowej fragmenty z " Pana Tadeusza ". Jeszcze raz mieliśmy sposobność przekonać się, że arcydzieło Mickiewicza jest zawsze żywe, aktualne i zawsze może być powodem wzruszeń.Orkiestra odegrała improwizację por.Dembińskiego na temat "Witaj mi jowo jutrzenko" i uverturę z op."Halka". Na akademii obecny był gen.Kopański.

UCZCZENIE POLSKIEGO ŚWIĘTA NARODOWEGO PRZEZ FLOTĘ ŚRODZIEMNOMORSKĄ

Z okazji święta narodowego 3 maja, na ręce polskiego oficera, przydzielonego do Brytyjskiej Floty Śródziemnomorskiej nadeszła depesza z życzeniami od dowódcy I eskadry brytyjskiej kontr-admirała Rolingsa na którą odpowiedziano ze strony polskiej, serdecznym podziękowaniem.

W tym dniu wszystkie okręty wojenne Floty Śródziemnomorskiej w Brytanii - a nawet okręty floty francuskiej - wywiesiły na masztach flagę polską.

KWADRANS POLSKI W RADIO EGIPSKIM

Możemy podzielić się z naszymi Czytelnikami wiadomością, że jedna z egipskich stacji radiowych niedługo - najdalej 15 maja br.- rozpocznie nadawać 15 minutowy program polski.

Audycje nadawane będą prawdopodobnie między g. 18.15 a 18.30.

P O L S K I E K I N O O B O Z O W E

w poniedziałek dn.5 bm. wyświetla film p.t. " SKAZANE KOBIETY " z Anną Shirley i Louis Hayworth. Początek przedst. o godz.19.15.



### TOBRUK OBRONIONY

Kair 4.V.(R) W końcu ub. tygodnia nieprzyjaciel znowu podejmował próby przebicia się przez linie obronne Tobruku. Pomimo użycia znacznych ilości czołgów, oddziały brytyjskie nie cofnęły się ze swych stanowisk i zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty. Po zapadnięciu nocy sobotniej nacisk się zmniejszył i po tym nie były podejmowane nowe wysiłki.

W okręgu Sollum brytyjska kolumna zmotoryzowana po zatoczeniu znacznego łuku, zaskoczyła znaczny oddział nieprzyjacielski. Wzięto do niewoli pewną liczbę jeńców i zdobyto jedno działko polowe. Na innych odcinkach w tym okręgu trwa nadal działalność patroli brytyjskich.

Choć liczyć się można z powtórzeniem się ataków na Tobruk, to jednak dotychczasowa akcja uważana być może za opanowaną, z chwilą gdy czołgi nieprzyjacielskie wycofały się ostatecznie pod ogniem artylerii. W niedzielę nieprzyjaciel nie podejmował już prób ponownego atakowania. Działania nieprzyjacielskie utrudniają trwające bu-  
rze piaskowe.

Premier i naczelny dowódca sił południowo-afrykańskich gen. Smuts, zapowiedział, że w odpowiedzi na wezwanie rządu brytyjskiego, wysłane zostaną z Abisynii na Zachodnią Pustynię wojska południowo-afrykańskie. Część lotnictwa południowo-afrykańskiego znajduje się już w drodze do Egiptu. Zapowiedział on intensywny udział południowej Afryki w kampanii, prowadzonej w obronie Egiptu. Już jedna z eskadr myśliwców walczy z Niemcami.

W Zachodniej Pustyni RAF kontynuuje swe ataki na nieprzyjacielskie jednostki zmechanizowane, kolumny transportowe i skupienia wojsk. Podpalono lub zniszczono szereg wozów pod El Adem. Pod Tobrukiem stracono dwa Messerschmitty.

Radio niemieckie podało, że syn b. szefa włoskiego sztabu głównego Paolo Badoglio został zabity w ub. tygodniu podczas walk powietrznych nad Afryką Północną.

W nocy na niedzielę atakowano lotnisko w Benina, niszcząc 2 JU 52 i uszkadzając szereg innych. W Benghazi wywołało pożary i eksplozje w różnych obiektach wojskowych.

Na Morzu Śródziemnym RAF atakował i trafił trzykrotnie nieprzyjacielski kontrtorpedowiec i jeden statek handlowy, zatapiając obydwa. Pozatym tra-

fiono 3 statki o poj. 12 tys., 8 tys. i 4 tys. tonn.

### ZACISKANIE PIERSIENIA POD AMBA ALAGI

W Abisynii poczynione zostały nowe postępy w kierunku Amba Alagi. Kolumna brytyjska idąca od północy zajęła poprzedniego dnia ważny punkt panujący nad główną pozycją. Kolumna idąca od południa zajęła Valdia, o 80 km. na północ od Dessie. Wzięto do niewoli 200 żołnierzy włoskich wojsk kolonialnych po tej operacji, a ponadto wpadło do niewoli w Dessie dalszych 600 Włochów i 200 żołnierzy kolonialnych. Na odcinku południowym po zakończonej walce wojska brytyjskie zajęły posterunek nieprzyjacielski w Fike, biorąc do niewoli 135 Włochów i 100 tubylców i zdobywając 5 dział i pewną ilość innego materiału wojennego.

Lotnictwo brytyjskie i południowo-afrykańskie zniszczyło kilka samolotów nieprzyjacielskich pod Agaro i Dzimma. Atakowano nadto stanowiska nieprzyjacielskie pod Debra Tabor. W przełęczy Falaga i nad jeziorem Asciangi rozbito park wozów zmotoryzowanych, magazyny i transporty. Uszkodzono ponad 15 wozów ciężarowych ogniem karabinów maszynowych. Tylko jeden samolot brytyjski nie powrócił do bazy.

### MAŁE STRATY PRZY EWAKUACJI GRECJI

Londyn 4.V.(R) Admiralicja brytyjska stwierdza, że podczas ewakuacji wojsk imperialnych z Grecji stracono tylko dwa kontrtorpedowce "Diamond" i "Wryneck", które zostały zatopione przez niemieckie samoloty do lotu nurkowego. Liczyć się należy ze stratami w ludziach, jakkolwiek wiadomo, że 50 członków załogi zatopionych okrętów zostało wziętych na pokład przez inny kontrtorpedowiec i co najmniej jedna łódź ratunkowa z rozbitkami dotarła do wybrzeża greckiego. Zatopienie tych kontrtorpedowców nastąpiło po ataku na transport wojsk, konwojowanych przez te okręty i wywołaniu pożaru na jednym ze statków, należących do konwoju.

Ewakuacja trwała od nocy z 24/25 ub. m. do 1 maja br. Razem z wyewakuowaniem 45 tys. wojsk zdołało stopniowo wycofać z wód lądowych greckich wszystkie zaangażowane greckie jednostki wojenne.

Straty nowozelandzkie w Grecji wyniosły 100 do 200 zabitych, 500 do 600 rannych i ok. 800 zaginionych.

Przemawiając na temat ewakuacji



pierwszy lord admiralicji Alexander oświadczył, że choć Dunkierkę uważać należy za największą ewakuację wojsk w historii, to jednak ewakuowanie z Grecji 45 tys. wojsk nieposiadając skutecznej obrony przed nieprzyjacielski mi bombowcami do lotu nurkowego stanowi wielki wyczyn marynarki brytyjskiej i jest wprost cudem, że stracono przy tym tylko dwa kontrtorpedowce. Choć W. Brytania ma obecnie wielkie zadania do spełnienia podczas bitwy o Atlantyk, na Morzu Śródziemnym i nawet w zatoce Perskiej, to jednak może ona z wiarą patrzeć w ostateczny wynik tych walk. Przyczyni się do tego wydatna pomoc Ameryki. Są znaki, że zbliża się chwila, w której Stany Zjedn. A. P. rzucą do walki całą swą potęgę.

#### AMERYKA GOTOWA DO WALKI

Staunton (St. Virginia) 4.V.(R). Przemawiając w miejscowości Staunton, gdzie urodził się prezydent Wilson, prezydent Roosevelt oświadczył, że "naród amerykański jest zawsze gotowy do podjęcia znowu walki" w obronie demokracji na świecie. Przypominając poglądy Wilsona, który twierdził, że demokracja amerykańska nie może żyć w odosobnieniu mówca podkreślił, że i obecnie naród amerykański podziela zdanie Wilsona. Również rektor uniwersytetu Harvarda dr Conant, który powrócił z Anglii, stwierdził przez radio, że Stany Zjedn. A. P. powinny już podjąć walkę u boku W. Brytanii. Nie jest za późno, i tylko obecne przystąpienie do wojny oszczędzi dalszych rozpaczliwych walk.

#### TRANSPORTY AMERYKAŃSKIE W SUEZIE

Port Said 4.V.(Polskie Radio) Połano do wiadomości, że do Suezu nadszedł konwój, złożony z 26 statków przybyłych z Ameryki z transportem czołgów, dział przeciwpancernych i przeciwlotniczych, oraz innych materiałów wojennych. Transport ten opuścił Amerykę przed miesiącem i był przeznaczony dla wojsk walczących w Jugosławii i Grecji. Obecnie cały ten transport zużyty będzie na wzmocnienie sił brytyjskich walczących w Zachodniej Pustyni.

#### W CIĄGU 2-CH DNI ZESTRZELONO 22 SAMOLOTY NIEMIECKIE

Londyn 4.V.(R) W nocy z dnia 2 na 3 maja br. bombowce niemieckie zaatakowały ponownie Merseyside nie zrzucając wbrew stosowanemu zwyczajowi bomb zapalających lecz tylko kruszące. Atak trwał kilka godzin. Poza tym bombardowano jeszcze jedno miasto na wybrzeżu.

W czasie nalotów zestrzelono 5 maszyn niemieckich.

W sobotę w dzień W. Brytania nie była bombardowana. Niedaleko wybrzeży hrabstwa Kent zestrzelono jeden patro

lujący samolot nieprzyjacielski.

W niedzielę rano bombowce niemieckie dokonały znowu bardzo gwałtownego nalotu na Merseyside, jak również na szereg miejscowości w Szkocji i Walii. Straty i szkody są znaczne.

W czasie nalotów Niemcy stracili w tym dniu 16 maszyn, z czego 14 zestrzeliły myśliwce brytyjskie, 2 padły ofiarą artylerii przeciwlotniczej.

#### RAF NAD RZESZĄ I KRAJAMI OKUPOWANYMI

Londyn 4.V.(R) Nocy piątkowej bombowce brytyjskie dokonały kilku nalotów na miejscowości położone w półn.-zach. Niemczech. Szczególnie gwałtowny był atak na Hamburg gdzie wyrządzono duże szkody w urządzeniach portowych. Wielkie ilości bomb rzucono także na Emden. Poza Rzeszę atakowano tej samej nocy zbiorniki płynnego paliwa w Rotterdamie. W działaniach tych, jak również w czasie operacji dnia poprzedniego, w trakcie których zatopiono dwa duże statki niemieckie niedaleko wybrzeży Holandii - Anglicy stracili łącznie 4 samoloty.

W nocy z soboty na niedzielę bombowce brytyjskie zrzucały tysiące bomb zapalających i o wysokiej sile wybuchowej na ośrodki niemieckiego przemysłu w Kolonii, Essen i Düsseldorf. Tej samej nocy atakowano ponownie Brest, zrzucając bomby dużego kalibru na niemieckie pancerniki "Scharnhorst" i "Gneisenau" jak również doki w Cherbourgu i Boulogne, lotnisko w Le Toquet oraz zbiorniki benzyny w Rotterdamie. Wszystkie samoloty brytyjskie wróciły nieuszkodzone do swych baz.

#### OSTRE WALKI W IRAKU

Komunikat brytyjski stwierdza, że po wybuchu działań zbrojnych dookoła bazy lotniczej w Habbanyh wojska brytyjskie zajęły doki, lotnisko i elektrownię w Basra. Z okręgów tych wojska irackie, które pierwotnie zgodziły się dobrowolnie ustąpić, zostały wyparte ogniem artylerii i bombardowaniem lotniczym. W ciągu soboty bombowce brytyjskie sparaliżowały ciągłymi atakami wszelkie działania wojsk irackich. Atakowano m. i. pod Bagdadem lotnisko w Mascar Rasid, przy czym unieruchomiono co najmniej 22 samoloty irackie. Stracono też kilka myśliwców irackich, którzy usiłowali zaatakować bombowce brytyjskie. Podczas bombardowania linii kolejowej wywrócono iracki pociąg pancerny. Jeden samolot brytyjski przymusowo lądował, ale załogę wyratował inny samolot RAF-u. Poza tym wszystkie samoloty bryt. powróciły do baz.

#### NIEDZIELNA MOWA HITLERA

Hitler wygłosił mowę w Berlinie poświęconą kampanii bałkańskiej i ogólnej sytuacji wojennej. Streszczenie podamy w następnym numerze.